

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 187 (10 654)

Poznań, piątek 18 sierpnia 1978

Wyd. A
Cena 1 zł

Poprawa czystości Bałtyku

Polska realizuje postanowienia konwencji z Helsinek

W Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska 17 bm. dokonano oceny stanu przedsięwzięć podjętych przez resorty i gospodarzy województw nadmorskich na podstawie decyzji rządu z ubiegłego roku w sprawie realizacji konwencji helsińskiej o ochronie morskiego środowiska obszaru Morza Bałtyckiego.

Została ona podpisana przez wszystkie kraje bałtyckie przed 4 laty, w celu zahamowania postępującego zanieczyszczenia wód bałtyckich. Podpisanie jej uznano jako przykład zaawansowanej współpracy między państwami europejskimi w dziedzinie ochrony środowiska.

Niezłocznie do jej podpisania, podjęto w naszym kraju szereg prac naukowo-badawczych oraz działań zmierzających do poprawy czystości wód Bałtyku.

Obecnie budowanych jest szereg nowych oczyszczalni ścieków w pasie nadmorskim. PAP

Wizyta polskich okrętów wojennych w Karlskrona

Wizyta zespołu polskich okrętów wojennych w szwedzkim mieście portowym Karlskrona wzbudziła ogromne zainteresowanie miejscowej ludności. W dniu zwiedzania naszych jednostek kilka tysięcy mieszkańców miasta przybyło na nabrzeże. Szczególny tłok panował przed tramajami niszczyciela „Warszawa” i okrętu podwodnego „Sokół”. (PAP)

Pożar na statku w Gdyni

17 bm. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, na jednym z budowanych tam statków wybuchł pożar. W wyniku pożaru, śmierć poniosły 3 osoby, 4 osoby, które doznały obrażeń, zostały przewożone na obserwacji w gdynskim szpitalu. Straty materialne nie są duże. Przyczyną pożaru bada specjalna komisja.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele gdańskich władz wojewódzkich. Rodziny ofiar pożaru otoczone zostały troskliwą opieką. (PAP)

Rząd technokratów w Portugalii?

Desygnowany na premiera Portugalii, Alfredo Nobre da Costa, podjął nową rundę rozmów z przywódcami poszczególnych partii politycznych w sprawie utworzenia nowego rządu według koncepcji prezydenta republiki, który zaproponował powołanie gabinetu opierającego się na aktualnym układzie sił w parlamencie, lecz mającego charakter ponadpartijny.

Dotychczasowe rozmowy dały Costy z przywódcami partii zakończyły się niepowodzeniem. Zarówno komuniści jak i socjaliści odmówili nowemu premierowi współpracy. W tej sytuacji da Costa pozostaje ostatnią możliwością — utworzenie niezależnego gabinetu, opierającego się na zasadzie dobrowolnego udziału w nim polityków, których przynależność partyjna nie będzie odgrywać żadnej roli, oraz bezpartyjnych technokratów.

Mimo złej pogody

Część gospodarstw w Poznańskim już po żniwach

Po opadach deszczu w nocy ze środy na czwartek, które np. w Kaliskim i Konińskim trwały jeszcze do godziny 10 rano, nastąpiła kolejna przerwa w żniwach kombajnów i zwózce zbóż. Po południu na bardziej obciążonych polach próbowano podejść do prac żniwnych. Są dogodne warunki do wykonywania podorywek, a także przygotowywania pól do siewu rzepaku, które trwają w pełni w województwie pilskim, gdzie sieje się wymagającą wcześniejszych terminów odmianę bezerukową. Początki siewów rzepaku zanotowano także w gminie Kazimierz Biskupi w województwie konińskim. Województwa: leszczyńskie i poznańskie, które obecnie przodują w kraju w zbiorze i skupie zbóż, rozpoczęły siewy rzepaku w trzeciej dekadzie sierpnia.

Zmienna pogoda opóźnia prace żniwne, zwłaszcza na glebach cięższych, dlatego też stopień zaawansowania zbioru zbóż jest różny w poszczególnych rejonach Wielkopolski. W województwie konińskim najbardziej zaawansowane w żniwach są gminy mające lekkie gleby, jak Turek, Władysławów, Krzymów czy Stare Miasto, gdzie koszenie zbóż zbliża się ku końcowi. Gorzej jest natomiast ze zwózką pól, z uprzątnięciem słomy po kombajnach, bo co rusz to padają deszcze. Najmniejszy postęp prac żniwnych jest w gminie Grabów mającej ciężkie gleby.

Wielu rolników wykorzystuje przerwy w żniwowaniu na omłoty zbóż i dostawy do

punktów skupu. Jest kilka wsi w województwie kaliskim, które za przykładem wsi Bilczew w gminie Sieroszewice, rozliczyły się już z kontraktacją zbóż.

Podczas gdy większość rolników zmagają się jeszcze z kłopotami aury, by sprzątnąć z pól plony, niektóre większe gospodarstwa uspołecznione mają już żniwa za sobą. To kombainy spółdzielcze w Buszewku-Debinie w gminie Szamotuły, Tarnowie Podgórny, Lubnicy w gminie Wielichowo oraz spółdzielnie produkcyjne w Daleszynie w gminie Kwilcz, Koszanowie — w gminie Pniewy i Bądlewie — w gminie Stęszew. Zakończono tam kombajnowanie zbóż, a także w dużym stopniu zbiór słomy. Dożynki kombajnistów organizuje w najbliższą sobotę Kombinat PGR w Czempiu. (emp)

Nowy wspólny obiekt krajów RWPG

Nowowojńska Fabryka Urządzeń Technologicznych jest jedną ze wspólnych budów krajów RWPG, która będzie dawać produkcję odpowiadającą najwyższym wymaganiom technicznym.

Budowę zakładu rozpoczęto w 1975 roku, a zostanie ona zakończona w wyjątkowo krótkim terminie. W 1976 r. oddano do użytku pierwsze 4 oddziały głównego bloku fabryki. W 1978 r. zostanie zakończona budowa głównego bloku odlewni centrum inżynierii laboratoryjnej oraz ośrodka informacyjno-obliczeniowego. Już w roku bieżącym fabryka da produkcję na sumę 10 mln rubli. PAP

Trwają rozmowy rumuńsko-chińskie

Jak podaje Agencja Agence, w czwartek kontynuowane były rozmowy między sekretarzem generalnym RPK, prezydentem Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceaușescu a przebywającym w Rumunii z wizytą oficjalną przewodniczącym KC KPCh, premierem Chińskiej Republiki Ludowej Hua Kuo-fengiem. PAP

Wyplacono ponad 72 000 jednorazowych zasiłków na dziecko

Przeszło 72 500 jednorazowych zasiłków z tytułu urodzenia dziecka wypłacono w ciągu 3 miesięcy, jakie upłynęły od wejścia w życie uchwały Rady Ministrów w tej sprawie. Na wypłaty dokonane w maju, czerwcu i lipcu przeznaczono ponad 145 mln zł. Wprowadzenie tych zasiłków jest kolejną formą pomocy państwa dla rodzin wychowujących dzieci, głównie dla młodych małżeństw. Decyzja ta ma tym większą wymowę, że została podjęta w okresie

wyżu narodzin, jaki notujemy ostatnio.

W ocenie Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, przepisy o nowym zasiłku realizowane są sprawnie i terminowo. Jest to, jak wiadomo, zasiłek o charakterze powszechnym, przysługujący na każde nowo urodzone dziecko, niezależnie od tego, czy rodzice są pracownikami objętymi pełnym ubezpieczeniem rolnikami czy też mają inne źródła dochodów.

Napad na konsulat RFN w Chicago

Grupa nacjonalistów chorwackich, która dokonała w czwartek napadu na konsulat zachodniomiejscowy w Chicago i przetrzymuje tam ośmiu zakładników, zażądała podobno uwolnienia jednego z przywódców terrorystycznej organizacji chorwackiej, Stjepana Bilendicia, przebywającego w więzieniu w RFN — informuje Agencja DPA. Bilendic jest jednym z ośmiu terrorystów chorwackich schwytanych w RFN, których ekstradycji domaga się Jugosławia. (PAP)

Wyspy Salomona 150 państwo w ONZ

Rada Bezpieczeństwa jednoznacznie zaleciła przyjęcie Wysp Salomona w poczet członków ONZ. Wyspy Salomona, były protektorat brytyjski w południowo-zachodniej części Pacyfiku, zamieszkałe przez 200 000 osób, staną się 150 państwem członkowskim ONZ, po oficjalnym przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne na sesji nr. Wyspy Salomona uzyskały niepodległość 7 lipca br. PAP

„Bizon” dla mniejszych gospodarstw



Konstruktorzy z Płockiej Fabryki Maszyn Rolniczych opracowali wersję kombajnu „Bizon” o większych przyrządach tnących, przydatną do obsługi żniwnych mniejszych pól. Takie egzemplarze w serii informacyjnej szerokości 3 metrów jest badany przez ekipę pracowników Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych z Poznania. Przeprowadza się dokładną analizę pracy maszyny w trudnych warunkach terenowych, oblicza jej wydajność, aby ustalić późniejsze parametry eksploatacyjne.

Kombajn ten (jeden zresztą próbowany egzemplarz tego typu w Wielkopolsce) został oddany na bieżącą akcję żniwną Zakładowi poznańskiemu SKR w Kicinie, gdzie wraz z dwoma innymi kombajnami „Bizon” pracuje na polach rolników indywidualnych okolicznych wsi.

Płocki konstruktorzy opracowali również inną wersję kombajnu „Bizon” o średniej szerokości tnącej 3,6 metra, który zostanie poddany również badaniom eksploatacyjnym. (emp) Na zdjęciu: „Bizon” o trzymetrowej szerokości orzędów tnących przy zbiorze pszenicy na polach Kicina. Fot. — R. Królik

Większe rezerwy ziemniaków warzyw i owoców na zimę

Od operatywnej pracy wszystkich placówek spółdzielczości rolnej w istotnym stopniu uzależnione są efekty tegorocznej wysiłku rolnictwa oraz stan zaopatrzenia rynku w świeże i przetworzone produkty rolne. Obecnie spółdzielnie dokładają wysiłków, aby jak najprawniej obsłużyć rolników pracujących przy żniwach, a równocześnie czynią energiczne przygotowania zmierzające do do-

statecznego zaopatrzenia rynku w produkty ogrodnicze, ziemniaki jadalne, a gospodarstw rolnych — w środki produkcji niezbędne w czasie siewów i jesiennej prac polowych. Sprawy z tym związane były 17 bm. w Warszawie głównym tematem narady prezesów wojewódzkich związków spółdzielni rolniczych „Samopomoc Chłopecka”. Dokończenie na str. 2

Święto „Trybuny Ludu” masowym festynem ludowym

Wiele interesujących imprez rekreacyjnych i sportowych, przygotowanych zostało na tegoroczne święto „Trybuny Ludu”. Tradycja tego święta stała się już organizowaniem masowego festynu ludowego, na który złożyły się koncerty estradowe krajowych i zagranicznych zespołów zawodowych i amatorskich, zawody i pokazy sportowe itp.

W Łodzi, w której zainaugurowane będzie w najbliższą sobotę i niedzielę święto gazet, na czterech estradach koncertować będą zespoły artystyczne, odbędzie się pokazy mody, a także liczne imprezy dla dzieci. W większości obiektów sportowych miasta obejrzyć można będzie zawody, pokazy, konkursy i turnieje.

W Piotrkowie Trybunalskim przewiduje się zorganizowanie imprez artystycznych i sportowych zarówno w stolicy województwa jak i w większych jego ośrodkach — Be-

chatowie, Opocznie i Tomaszowie Mazowieckim.

Z Tomaszowa Mazowieckiego wyruszy 27 sierpnia do Warszawy 7 centralny spływ kajakowy „Pilica — Wisła” o puchar „Trybuny Ludu” — z udziałem około 250 załóg. Interesująca impreza będzie tzw. żywe szachy — rodzaj kostiumowego widowiska historycznego, które następnie zostanie powtórzone w Warszawie.

W Sieradzu przewiduje się uruchomienie szeregu wystaw poświęconych miejscowej sztuce ludowej — m. in. ekspozycji rzeźby i ceramiki.

W Warszawie, gdzie 2 i 3 września nastąpią finałowe obchody święta „Trybuny Ludu”, przygotowywane są festyny na zielonych błoniach koło stadionu X-lecia, a także w Ryń, Pruszkowie i Otwocku. Ma wziąć w nich czynny udział około 150 000 uczestników święta. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Z Wrocławia do Pragi

17 bm. z Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu wyłano — przygotowaną przez zespół pracowników tej placówki — ekspozycję poczty polskiej do Pragi, gdzie prezentowana będzie podczas tegorocznej światowej wystawy filatelistycznej w dniach 17 września br.

48 oficerów przed sądem

Rozgłoszenia radiowa w Mogadyszku podała, że przed Trybunałem Bezpieczeństwa stanęła druga grupa oficerów armii somalijskiej, którzy 8 kwietnia próbowali obalić rząd prezydenta M. S. Barre.

re. Sądonych jest obecnie 48 oficerów.

Porozumienie z C. Singhem

Według informacji z Delhi, w czwartek rano odbyło się tam nadzwyczajne posiedzenie rządu pod przewodnictwem premiera M. Desai w trakcie którego doprowadzono do porozumienia między premierem, a byłym ministrem spraw wewnętrznych C. Singhem, zdymisjonowanym w maju tego roku.

Przeciw terrorowi

W odpowiedzi na terror i represje w Gwatemali, postępowe organizacje społeczne i związkowe tego kraju utworzyły wspólny blok, którego zadaniem jest wal-

ka z członkami zmilitaryzowanych ugrupowań faszystowskich.

Nowy prezydent

W stolicy Dominikany — Santo Domingo, został zaprzysiężony na wy prezydent tego kraju A. G. Fernandez. Jest on wielkim posiadaczem ziemskim, reprezentantem umiarkowanej lewicowej do mnikkańskiej Partii Rewolucyjnej.

Nawałnica w Czechosłowacji

16 sierpnia nad północną częścią Czech przeszła niezwykle silna nawałnica, która wyrządziła ogromne szkody, szczególnie w rejonie Litomierzyc. Na 200-metrowym od cinku autostrady z Litomierzyc do

Ustę zwały błota uniemożliwiły ruch samochodowy.

Nieudany zamach stanu

W Afganistanie siły zbrojne udaremniły próbę obalenia rządu premiera N. M. Taraki — donosi radio Kabul. Aresztowano mianem obrońcy generała A. Kadira i zatrzymano wiele osób, które pro wadziły działalność wyrotową.

Regularna łączność

Amerykańskie towarzystwo lotnicze „Shawnee Airlines” na Florydzie od piątku będzie utrzymywało pierwszą od 16 lat regularną łączność handlową między USA a Kubą. Rejsy lotnicze między Miami a Hawanę będą się odbywały 2 razy w tygodniu.

od GŁOSU

Oo najmniej 52 miliony dzieci, które nie ukończyły 15 lat, zmuszone są pracować zarobkowo; dla ponad 80 procent z tej liczby „zarobek” ów ogranicza się jedynie do... wyżywienia i zakwaterowania. I to nie, rzecz jasna, wykwinętego. Nieleknie pracowników wykorzystuje się głównie w krajach Trzeciego Świata, lecz przejawy brutalnego wyzysku notuje się — i to zgola nie incydentalnie (zanimione bowiem statystyki mówią o ponad milionie przypadków) — w wysoko rozwiniętych państwach zachodniej Europy i w USA. A stamtąd niemal każdego dnia napływają wieści o rosnącym bezrobociu wśród dorosłych.

Korzystanie z warunków służących wszechstronnemu rozwojowi jest podstawowym uprawnieniem dzieciństwa, zaś ich zapewnienie — powinnością dorosłych. Przypomina o tym sprawozdanie biura Międzynarodowej Organizacji Pracy, piętnujące istnienie na świecie brutalnego wyzysku dzieci. Problemy elementarnego łamania praw najmłodszych będą głównym przedmiotem przyszłorocznej światowej konferencji pracy, będą też jednym z dominujących haseł ogłoszonego przez ONZ Międzynarodowego Roku Dziecka, rozpoczynającego się 1 stycznia 1979.

Dla nas, rodaków jednego z największych i najprawdziwszych przyjaciół dzieci, jakich wydała ludzkość — doktora Janusza Korczaka, optymistyczny akcent w tej zupełnie nieoptymistycznej sprawie, stanowią polskie inicjatywy przedłożone ONZ. Pierwsza zmierza do przekształcenia projektu konwencji w sprawie ochrony praw dziecka w wiążący akt międzynarodowy, druga — zakłada podjęcie wspólnej pracy państw i narodów dla stworzenia maksymalnie korzystnych warunków dla rozwoju wszystkich dzieci.

WIG

Z obrad genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

Kontynuacja wyścigu zbrojeń potęguje zagrożenie dla pokoju

W czwartek, genewski Komitet Rozbrojeniowy zakończył serię posiedzeń poświęconych w. s. ronnemu omówieniu inicjatywy ZSRR w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia o zakazie rozwijania i produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady. W posiedzeniach uczestniczyli wybitni specjaliści z wysoko uprzedmiotowionych państw, w tym z ZSRR, USA, W. Brytanii, Szwecji i Polski.

Występujący w debacie eksperci byli całkowicie zgodni w poglądzie, iż kontynuacja zbrojeń stanowi wrastające zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa światowego. Podkreślili, że podstawowym i pilnym zadaniem genewskiego forum jest podjęcie zdecydowanych kroków w celu uzgod-

nienia międzynarodowego porozumienia, które położyłoby kres dalszemu doskonaleniu arsenałów, zwłaszcza tam, gdzie wchodzi w grę coraz groźniejsza rodzaje i systemy broni masowej zagłady.

Mówcy, z uznaniem powitali postulat delegacji radzieckiej dotyczący powołania specjalnej grupy ekspertów rządowych, którzy, działając pod auspicjami Komitetu Rozbrojeniowego, zajęliby się opracowaniem sprawozdania na temat potencjalnych możliwości tworzenia nowych rodzajów broni masowej zagłady. Ekspert na wzywali przy tym do wezwania, skierowanego przez Zgromadzenie Ogólne NZ do wszystkich państw, o powstrzymanie się od wszelkich kroków, które mogłyby podważyć i utrudnić

międzynarodowe działania po dejmowane w celu uzgodnienia odpowiedniego porozumienia zakazującego wykorzystania postępu naukowo-technologicznego do celów wojennych, do opracowywania coraz to nowych i groźniejszych w skutkach broni masowej zagłady. Wielu mówców podkreśliło, że apel ten należy odnieść w szczególności do groźby produkcji broni neutronowej.

Wstępujący w dyskusji prof. dr Ignacy Malecki, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk szeroko omówił dziedzinę i odkrycia naukowe, które mogą stanowić punkt wyjścia do konstrukcji nowych rodzajów i typów broni, w tym broni masowej zagłady. (PAP)

Prawnicy polskiego pochodzenia zakończyli obrady w Warszawie

17 bm. zakończyło się blisko tygodniowe spotkanie prawników polskiego pochodzenia — naukowców i praktyków z różnych krajów. To pierwsze spotkanie polonijnych przedstawicieli tej grupy zawodowej zorganizowały wspólnie Zrzeszenie Prawników Polskich, Instytut Państwa i Prawa PAN oraz Towarzystwo „Polonia”.

W czasie sesji plenarnych oraz obrad trzech grup problemowych nasi rodacy wspólnie z reprezentantami krajowych środowisk prawniczych dyskutowali nad różnymi dziedzinami prawa i jego zastosowaniem w życiu państwa oraz w stosunkach i współpracy między narodowej.

Według zgodnej opinii, które wyrażali uczestnicy spotkania, stało się ono cenną i interesującą płaszczyzną wymiany poglądów na wiele problemów prawa, doświadczeń pracy naukowej i zawodowej. Pozwoliło ono również na bliższe poznanie oraz zacieśnienie kontaktów krajowych środowisk prawniczych z działającymi w różnych państwach prawnikami polskiego pochodzenia. Do opinii tych nawiązał w swym wystąpieniu na kończącej obrady sesji plenarnej prezes ZG ZPP prof. Adam Łopatka. Wyraził on przekonanie, że spotkanie przyczyni się do dalszego rozwoju kontaktów prawników, do częstszych odwiedzin kraju przez naszych rodaków. (PAP)

Większe rezerwy ziemniaków warzyw i owoców na zimę

Dokończenie ze str. 1
Podkreślając wagę właściwego gospodarowania skupem i zagospodarowania wszystkich te gorących plodów rolnych, wskazano m. in. na znaczenie odpowiednio wczesnego rozpoczęcia akcji skupu ziemniaków i owoców i warzyw. Podjęto ostatnio uchwały Rady Ministrów dotyczące kontraktacji skupu i obrotu ziemniakami i nakładają zwiększone obowiązki na spółdzielnie rolnicze oraz inne organizacje uczestniczące w tych pracach. Na zimowo-wiosenne zapasy zamierzają się zgromadzić w skali kraju m. in. 450 000 ton ziemniaków jadalnych, czyli o prawie 70 000 ton więcej niż przed rokiem, około 400 000 ton warzyw (o ponad 33 000 ton więcej) oraz około 100 000 ton jabłek (o blisko 19 000 ton więcej).

Równie ważną sprawą i zadaniem gminnych spółdzielni jest najlepsze zagospodarowanie środków produkcji. Z uwagi na opóźnienia w dostawach na wozów azotowych spowodowane głównie awarią w fabryce we Włocławku dokonuje się obecnie aktualizacji przydziałów nawozów na III kwartał oraz kieruje z innych zakładów nawozów dla rolników korzystających dotychczas z produkcji włocławskiej fabryki. (PAP)

Za zebraną makulaturę

1,6 mln zł w darze na budowę CZD

17 bm. przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusz Wiecek przyjął delegację Urzędu Gospodarki Materiałowej oraz Robotniczej Spółdzielni Włocławskiej „Prasa — Książka — Ruch”. Złożyli oni min. Wiecekowi meldunek, że z inicjatywy RSW „Prasa — Książka — Ruch” podjęte jest przedsięwzięcie upowszechnienia prasy i książki oraz zaoferowanie w ramach Centrali Surowców Włocławskich przy współpracy z innymi przedsiębiorstwami w Włocławku, w tym z „Samopomocą Chłopską” zorganizować i przeprowadzić ogólnokrajową, społeczną zbiórke makulatury.

W wyniku tej społecznej akcji zebrano 1420 ton cennego surowca o wartości 1 579 813,60 zł i zgodnie z założeniami tej zbiórki kwotę tę przekazano na konto Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala CZD. (PAP)

Międzynarodowa finansjera poplecznikiem rasizmu

Światowa konferencja w sprawie rasizmu i dyskryminacji rasowej w Genewie kontynuuje obrady w komitetach roboczych, rozpatrujących środki i metody skutecznego międzynarodowego współdziałania na rzecz ostatecznej eliminacji neokolonializmu, apartheidu i rasizmu.

Jeden z komitetów dokonuje analizy realizacji przyjętych przez ONZ postanowień i rezolucji, zwłaszcza międzynarodowej konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz międzynarodowej konwencji w sprawie zwalczania i karania zbrodni apartheidu.

Inny komitet podjął prace nad przygotowaniem programu akcji i środków, które na leży podjąć na płaszczyznach międzynarodowej, regionalnej i krajowej, dla skutecznej eliminacji rasizmu i dyskryminacji.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego tego komitetu został wybrany przedstawiciel Polski, Charles d'Affaires stałego przedstawicielstwa PRL w genewskiej siedzibie ONZ, Andrzej Olśzówka.

Delegaci wielu krajów wyrazili w dyskusji solidarność i poparcie swych narodów dla walki z wszelkimi przejawami rasizmu w RPA, Rodezji i Namibii.

Wskazując na pilną potrzebę zaktualizowania walki o prawa ludzkie, w interesie rdzennej ludności murzyńskiej tych krajów, liczni mówcy podkreślili, iż mimo potępienia polityki rasizmu i apartheidu przez ONZ i wszystkie postępowe siły na świecie, mniejszościowe reżimy rasistowskie w RPA i Rodezji znajdują wciąż jeszcze poparcie międzynarodowej oligarchii finansowej. (PAP)

Ingerencja Izraela w wewnętrzne sprawy Libanu

Premier Libanu ustosunkował się 17 bm. do ostatniego oświadczenia izraelskiego ministra spraw zagranicznych Mosze Dajana. Stwierdził on, że Izrael używa rozmaitych pretekstów, aby nie dopuścić do przywrócenia legalnej i suwerennej władzy libańskiej w południowym Libanie. Przejawem tej polityki jest m. in.

fakt, że Izrael uniemożliwia poruszanie się batalionu armii libańskiej skierowanego na południe zgodnie z rezolucjami 425 i 426 Rady Bezpieczeństwa ONZ. Postawa Izraela — pod krzywą premiera Libanu — świadczy o ingerencji w wewnętrzne sprawy Libanu i stanowi wyzwanie dla społeczności międzynarodowej. (PAP)

400 ofiar powodzi w Indiach

Utrzymująca się w siedmiu północnych stanach indyjskich powódź, którą przypłaciło już życiem 400 osób, sięga po nowe ofiary. Jak informuje indyjska agencja prasowa, w czwartek na wzniesionych rzekach Baya i Mahi w stanie Bihar wyrzuciły się dwie łodzie, których pasażerowie, łącznie co najmniej 45 osób, najprawdopodobniej utonęli. Dotychczasowe straty materialne spowodowane przez powódź sięgają 507 mln rupii (około 63 mln dolarów). (PAP)

Troska J. Cartera o pozycję dolara

Po środowym oświadczeniu Białego Domu, opublikowanym po konferencji prezydenta J. Cartera z ministrem skarbu Michaeliem Blumenthallem i dyrektorem Biura Rezerw Federalnych Williamem Millerem, na giełdach walutowych świata zachodniego pozycja dolara ustabilizowała się, bądź nieco wzrosła. Oświadczenie prezydenta USA, który wyraża „troskę i niepokój” z powodu „ostrego spadku” wartości dolara i nieporządku panującego na ryn-

kach walutowych”, przyjęte zostało jednak ze sceptycyzmem.

Ekspert wyrażają wątpliwość czy Stany Zjednoczone mają receptę na szybkie uzdrowienie dolara. Spadek wartości waluty amerykańskiej ma bowiem głębokie przyczyny w rozwoju gospodarki tego kraju: w inflacji, w marnotrawstwie energii, w deficytowym bilansie płatniczym i handlowym. Uważa się, że jeśli Stany Zjednoczone nie podejmą w krótkim

Minister sprawiedliwości RFN:

Nie powinno być amnestii dla zbrodniarzy hitlerowskich

Postulat generalnej amnestii dla przestępców za zbrodnie popełnione w okresie Trzeciej Rzeszy, wysunięty przed kilku dniami przez przewodniczącego bawarskiej CSU, Franza Josefa Straussa został odrzucony przez ministra sprawiedliwości RFN, Hansa Jochenę Vogla. W wywiadzie o publikowanym na łamach dziennika „Neue Ruhr Zeitung”, Vogel wypowiedział się przeciwko jakiegokolwiek amnestii dla hitlerowskich zbrodniarzy.

Na marginesie wypowiedzi ministra Vogla warto przypomnieć, że w RFN z dniem 1 stycznia 1979 r. zbrodnie hitlerowskie ulegają przedawnieniu. W r. 1969, pod wpływem

żądań światowej opinii publicznej, Bundestag rozszerzył okres nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich z 20 do 30 lat. Okres ten kończy się za kilka miesięcy, co oznacza, że przestępcy, przeciwko którym nie wszczęto dotychczas postępowania sądowego i których sprawy nie zostaną ujawnione do końca bieżącego roku, będą mogli nie obawiać się już kary.

Na temat związany pośrednio ze straussovską koncepcją generalnej amnestii wypowiedział się także przewodniczący CDU, Helmut Kohl. Biorąc w obronę byłych członków partii hitlerowskiej, oświadczył, że należy występować przeciwko „ponownej denazyfikacji”. (PAP)

Intensywne prace przy usuwaniu skutków pożaru w „Adamowie”

Trwają intensywne prace przy usuwaniu szkód spowodowanych pożarem trasy nawiązania w elektrowni „Adamów” w Turku, w województwie konińskim. Specjaliści opracowali szczegółowy harmonogram, który przewiduje usunięcie wszystkich następstw katastrofy w ciągu 17 dni. Będzie to rezultat wysiłku i umiejętności pracowników elektrowni i kilku zakładów pracy, które przysłyżły w wszechstronną pomoc, m. in. załoga ślupeckiego „Mostostalu” rozpoczęła już wytworzenie niezbędnych konstrukcji stalowych.

W „Adamowie” pracują górnicy z kopalni: „Konin”, „Adamów”, „Turów” i „Bełchatów”. Do ich dyspozycji gromadzi się w „Adamowie” specjalistyczny i nowoczesny sprzęt. Decydują już elementy największego w kraju dźwigu — „Demag”, który podnosi na wysokość ponad 50 metrów 90-tonowe ciężary. Będzie on wykorzystany przy

najbardziej skomplikowanej akcji — zdejmowania, w trudnych warunkach, z dużej wysokości, resztek spalonych tras nawiązania. Jej demontaż tradycyjnymi sposobami wiązałby się z dużym niebezpieczeństwem i trwał wiele dni. Dźwig rozpocznie pracę w najbliższą sobotę. W operacji tej uczestniczyć będą fachowcy z Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego.

Podjęte zaraz po katastrofie decyzje uchroniły elektrownię od konieczności wygaszenia kotłów. Dwa z nich pracują z mocą około 100 megawatów, zaopatrując w energię elektryczną i ciepło pobliskie Turko i zakłady przemysłowe. Dodajmy, że wygaszenie kotłów wymagałoby skomplikowanych i kosztownych prac inwestycyjnych warunkujących ich rozpalenie.

Nadal w „Adamowie” trwa praca komisji rządowej, która ustalić ma przyczyny wtorkowego pożaru. (woj)

choć osobowego odwieziono do szpitala, gdzie pasażer zmarł.

Na trasie z Wschowy do Nowej Wsi (woj. leszczyński) motorowerzysta wpał na parkującego na poboczu „Stara”. Ranne motorowerzystę odwieziono do szpitala.

W pobliżu Czajca (woj. leszczyński) kierowca „Stara” podczas omijania uderzył w drugi samochód i wpał do rowu. Kierowca został ranny. (rk)

Telefony DONOSZA

W Brudzinie (woj. konińskie) jadący z nadmierną szybkością kierowca „Skody”, podczas hamowania na skrzyżowaniu, wpał w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka „Zukiem”. Kierowca i pasażer samo-

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie przebieżne, z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie burze.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 19 do 21 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 21 stopni, w Kaliszu 20 stopni, w Koninie 20 stopni, w Lesznie 15 stopni, w Pile 20 stopni; ciśnienie 756,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOCZNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kołegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny), Marian Flisierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny.

Wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: woty przyjmują oddziały RSW.

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczniarstwo do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14

Kaliski przykład współpracy

Pomagać innym i – sobie

Radzić sobie bez większej pomocy w trudnych sytuacjach umie ten, kto dobrze poznał swoje otoczenie, własne możliwości, relacje między ludźmi. Kto jednak osiągnął taki poziom rozwoju, który określić można mianem dojrzałości, ten wie (paradoks to tylko pozorny), jak bardzo działanie każdego z nas zdeterminowane jest tym wszystkim, co dzieje się za opłotkami własnego zakładu, pracy, gminy, województwa. Aby więc ze społecznym pożytkiem rozwiązywać wciąż pojawiające się nowe problemy, trzeba chcieć i umieć współpracować z innymi.

Te dosyć oczywiste prawdy, nie wszędzie dostrzegane w stopniu, na jaki z pewnością zasługują, przypomniały mi się niedawno, kiedy w Kaliszu rozmawiałem o działaniach i zamierzeniach władz wojewódzkich, które mają bezpośredni związek z codziennym życiem ludzi pracy oraz funkcjonowaniem instytucji i przedsiębiorstw. Okazuje się, że nie ma takiej sfery życia, w której nie nawiązano by współpracy z innymi, nie tylko sąsiednimi województwami.

W bieżącym roku 33 zakłady produkcyjne województwa kaliskiego zadeklarowały do „banku towarowego” wyroby o łącznej wartości 89 mln 389 000 złotych (22 mln 745 000 złotych – to oferta „żywnościowa”). Największym zainteresowaniem cieszyły się propozycje takich, znanych w kraju wytwórców, jak Fabryka Wyrobów Runowych „Runotex”. Zakłady Przemysłu Dzierżarskiego „Polo”, Jarocińskie Fabryki Mebli oraz zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kotlinie i Stawiszynie. Aby jednak zwiększyć liczbę propozycji dla kupujących, handlowcy województwa kaliskiego współpracują ze swymi kolegami z innych województw. Dzięki wymianie nadwyżek produkcyjnych między województwami do kaliskich sklepów trafiały ze Słupskiego konserwy rybne, obuwie, galanteria czekoladowa i zagęszczone mleko, z Konińskiego – mleko w proszku, którego brakuje w Kaliszkim, zaś z Sieradzkiego obuwie, bielizna osobista i pościelowa, odzież, wyroby dziewiarskie, kilimy i narzuty.

Nie jest Kaliszkie samowystarczalne także w innych dziedzinach życia społecznego, m. in. w służbie zdrowia. Na badania specjalistyczne płuc pacjenci z tego województwa kierowani są do Istebnej, Karpacza, Kownówka w Poznaniu, do Otwocka i Poznania, na badania i leczenie onkologiczne – do Poznania i Zielonej Góry, zaś w zakresie rehabilitacji kaliszczanie korzystają z usług Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu oraz sanatoriów w Kiekrzu i Śremie.

Interesujące są rezultaty współpracy z innymi województwami w dziedzinie rozwoju kultury i sztuki. Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego odwiedza z przedstawieniami województwa: konińskie, leszczyńskie, łódzkie, poznańskie i sieradzkie, współpracując z teatrami Łodzi, Poznania i Wrocławia. Z pla-

cówkami muzealnymi Łodzi, Poznania i Warszawy, posiadającymi liczne muzealia dotyczące dziejów ruchu robotniczego i powstań narodowych w Kaliszkim oraz zbiory archeologiczne, artystyczne i etnograficzne, pochodzące z tego województwa, współpracuje Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej. Długa jest lista kaliskich instytucji kulturalnych, współdziałających z podobnymi placówkami w innych województwach. Ale też dzięki tej współpracy Kalisz staje się jednym z prężniejszych i bardziej znanych (nie tylko w kraju) ośrodków kulturalnych.

Wymierne korzyści współpraca między województwami przynosi także w dziedzinie oświaty i wychowania oraz kształcenia kadr. Wspólnie opracowywane są plany dokształcania młodocianych, uzgadnia się uruchamianie nowych placówek szkolnictwa zawodowego, kształcących w zawodach i specjalnościach unikalnych. W Kaliszkim działają komisje o zasięgu krajowym w zakresie kształcenia mistrzów dyplomowanych w specjalnościach: ceramika budowlana i budowa silników samolotowych.

Ostatnio władze administracyjne województwa kaliskiego wystąpiły z propozycją utworzenia Oddziału Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami „Bomis”, który obsługiwałby także Konińskie i Sieradzkie (dotychczas istnieje w Kaliszu delegatura „Bomisu”). Natomiast przedstawiciele województw: białoskopińskiego, jeleniogórskiego, konińskiego, leszczyńskiego, nowosądeckiego, opolskiego, pińskiego, śląskiego, szczecińskiego i zamojskiego zapoznali się z dokumentacją i budowa małych rozlewni gazu istniejących w Kępnie i Pleszewie.

Aby obraz korzyści płynących ze współpracy z innymi województwami (przede wszystkim w ramach makroregionu środkowo-zachodniego) był pełny, trzeba jeszcze wspomnieć o udostępnianiu sobie różnych informatorów zawierających dane na temat liczby absolwentów kończących szkoły ponadpodstawowe, o kontaktach pełnomocników ministra pracy, płac i spraw społecznych do spraw zatrudnienia absolwentów szkół wyższych, o pracach zespołu koordynacyjno-wdrożeniowego do spraw kurydydy z udziałem przedstawicieli Poznańskiego, Kaliskiego, Konińskiego, Leszczyńskiego i Pińskiego, budowie zbiorników retencyjnych, o współdziałaniu w zakresie kultury fizycznej i turystyki oraz realizowaniu inwestycji mieszkaniowych i komunalnych.

W Kaliszkim rzeczywiście nie ma więc takiej dziedziny życia, która swój rozwój nie zawdzięczałaby ożywionej współpracy przedstawicieli tego województwa z działaczami społecznymi, gospodarczymi i kulturalnymi w innych regionach. Korzyści z takiego współdziałania są oczywiste.

ZYGMUNT ROLA

U NAS ZALEŻY

Nieporównywalne są warunki, w jakich rozpoczęłam pracę przed jedenastoma laty, a obecnie. Kiedyś opiekę weterynaryjną w rejonie pełnił jeden lekarz i jeden sanitariusz po krótkim kursie przygotowawczym, obecnie jest trzech lekarzy, a ich pomocnikami są absolwenci techników weterynaryjnych. Mamy także doskonałe wyposażenie lecznicze. Możemy skuteczniej walczyć z zakażeniami u zwierząt, podnosić ich kondycję, mimo iż czworonożnych pacjentów jest dwukrotnie więcej niż dawniej. Zlikwidowaliśmy całkowicie gruźlicę u bydła, nekającą wiele lat temu znaczący procent tych zwierząt; nie spotyka się także szerzącej się dawniej nagminnie bruce-

lozy. Gdy zachodzi potrzeba, stosujemy u krów cesarskie cięcia i zabiegi; w 99 procentach kończą się one pozytywnie. Dawniej przy trudnych porodach krowy padały.

Od nas zależy więc zdrowie zwierząt, na co składa się wiele czynników: systematyczne badania, szczepienia, poprawa warunków zoohigienicznych i sanitarnych w pomieszczeniach inwentarskich. Mówimy o tych sprawach na jesienno-zimowych szkoleniach rolników-hodowców. Od nas zależy także zdrowie nad inseminacją, bo nie zawsze i nie wszędzie poziom inseminatorów jest odpowiedni. Większe obowiązki spadają na nas wraz z rozwojem specjalizacji hodowlanej. Gospodarstwa z kartą są szczególnie uprzywilejowane w korzystaniu z opieki weterynaryjnej.

A o tym, że nasza lecznica dba o swoich podopiecznych, świadczy fakt, iż dwukrotnie, za rok 1975 i 1976 zdobyła



Fot. — R. Królak

pierwsze miejsce w województwie we współzawodnictwie pracy wśród przychodni weterynaryjnych. (zd)

Mówił WIESŁAW WOCH, lekarz weterynarii, kierownik Przychodni dla Zwierząt w Dobrzycy w województwie kaliskim.

Kapitalizm z bliska

Handel... ludzkim zdrowiem

Przeglądając prasę zagraniczną natrafiłem na przerażające zdjęcia ofiar Conterganu, Thalidomidu, Softenilu, Neurosedinu i kilku innych „cudownych” leków. Ofiary tych leków są dziś w wieku, kiedy rozpoczynają swoją pierwszą pracę, kiedy myśli się o założeniu rodziny, kiedy próbuje się żyć samodzielnie. Dziewczyna bez rąk, chłopiec bez nóg, sparaliżowani, okaleczeni... Tylko w RFN na skutek stosowania Conterganu przez ciężarne matki urodziło się ponad 4 000 nienormalnych dzieci, w Wielkiej Brytanii – ponad 1000, setki w Japonii, Australii, Austrii i krajach Beneluxu. Opublikowane zdjęcia zbległy się w czasie z niedawnym posiedzeniem Światowej Organizacji Zdrowia, podczas którego przedstawiciele Sudanu, Ghany i Sri Lanki oskarżyli zachodnie koncerny farmaceutyczne o praktyki, daleko odbiegające od tych, które powszechnie określamy jako „do przyjęcia”.

Okazało się bowiem, że koncerny te, wykorzystując luki w przepisach wymienionych trzech państw, zapelniały tamtejszy rynek środkami farmaceutycznymi, które albo znajdowały się dopiero w stadium badań, albo nie były jeszcze

zbadane. Nie chodziło przy tym o lekarstwa, najbardziej potrzebne tym krajom, np. zapobiegające chorobom tropikalnym, lecz o preparaty, które mogłyby znaleźć nabywców przede wszystkim w Europie i Stanach Zjednoczonych. Inaczej mówiąc – farmaceuci po traktowali mieszkańców Sudanu czy Ghany jako króliki doświadczalne.

Przemysł farmaceutyczny należy do najlepiej prosperujących w świecie kapitalistycznym. W Stanach Zjednoczonych np. notuje się każdego roku wzrost produkcji tego przemysłu o 9 procent, a w Szkocji o 14 procent. Zdaniem zagranicznych ekspertów, przy czynnej rentowności jest z jednej strony „moda” na lekarstwa, a z drugiej zwiększanie produkcji poprzez „wymyślanie” nowych leków, które miałyby szansę nie leczenia, lecz zbytu. Potwierdza to wypowiedź jednego z przedstawicieli francuskich koncernów farmaceutycznych dla tygodnika „Nouvel Observateur”:

„Nasze badania dotyczą rynku i koniunktury. Chcemy

wiedzieć wszystko o życzeniach klientów i o ich portfelach. To właśnie bierzemy pod uwagę poszukując możliwości wejścia na rynek”.

Podobnie jest we Włoszech, gdzie każdego roku pojawia się niemal 1000 „nowych” lekarstw, które praktycznie są duplikatami starych. Nowa jest tylko nazwa i – oczywiście – cena. Jak znaleźć chętnych do kupienia nowości? Od tego jest reklama. Radio, telewizja, prasa propagują więc lekarstwo, „które uspokaja ciało i duszę”, które „daje poczucie spokoju”, które „pozbawia strachu”, które „przynosi błogi spokój”, które wreszcie „oddala wszelkie cywilizacyjne choroby”.

Nabywcy nie są już jednak tak łatwowierni jak dawniej. Pamiętają Contergan, Thalidomid, Menocil czy Moderel, który został wycofany ze sprzedaży dopiero wówczas, kiedy setki osób niemal całkowicie utraciło wzrok. Wycofano ze sklepów 260 000 opakowań tego leku... Nabywcy domagają się otestowania nowych leków. Farmaceuci dokonują więc testów na ludności Sudanu, Ghany i Sri Lanki. Kwitnie handel... ludzkim zdrowiem.

PIOTR ZENDER

Po śmierci papieża Pawła VI do Watykanu na ręce kardynała Villot nadeszły depesze kondolencyjne od szefów państw i rządów wszystkich cywilizowanych krajów świata. W pogrążeniu papieża uczestniczyły delegacje 106 krajów. Wśród depesz kondolencyjnych i delegacji rządowych wiele pochodziło z państw socjalistycznej wspólnoty. Leonid Breżniew i Henryk Jabłoński, Erich Honecker i Gustav Husak, przywódcy Węgier, Jugosławii i Rumunii wyrazili w depeszach głęboki żal z powodu śmierci Pawła VI i złożyli hołd człowiekowi, który przez cały swój 15-letni pontyfikat dążył do pojednania, do tworzenia zrębów pokojowego świata. Przewodniczący Rady Państwa PRL H. Jabłoński pisał m. in.: „Pontyfikat Pawła VI przebiegał jako nacechowany usilnym dążeniem do zachowania i utrwalenia pokoju i współpracy między narodami. Zasługi zmarłego papieża dla pokoju świata, jak również jego stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zjednywały mu szacunek najwyższych władz i narodu polskiego”.

Papież Paweł VI przez 15 lat sprawowania najwyższej władzy w Kościele podjął i śmiał rozwijać jeden z najbardziej istotnych nurtów w powojennych dziejach Kościoła rzymsko-katolickiego – zmianę postawy wobec socja-

Paweł VI wobec świata socjalistycznego

Współdziałanie służące pokojowi

listycznego świata. Zapoczątkował to dzieło jego poprzednik Jan XXIII. W czasie jego krótkiego, bo 5-letniego pontyfikatu, nastąpił przełom w stosunku Kościoła wobec państw socjalistycznych. Poprzedni antykomunizm, leczenie na prześladowanie systemu socjalistycznego i związane z tym rachubami sojusze polityczne zastępował zrozumieniem konieczności współistnienia, a następnie współdziałania z tym systemem, z ludźmi i ruchami o odmiennych od katolickiego światopoglądach. Za Jana XXIII doszło do pierwszych kontaktów między Kościołem a państwami socjalistycznymi, kontaktów, które później Paweł VI przekształcił w jeden z głównych kierunków jego polityki.

Nastąpiły liczne bezpośrednie rozmowy, zawierano w ich rezultacie porozumienia. Ta postawa papieża, wypływała z jego poczucia realizmu, dostrzegania rzeczywistości i procesów w niej zachodzących, z szerokiego, otwartego spojrzenia na świat i jego potrzeby. Wynikała też z humanizmu tego człowieka i jego gorącego pragnienia służby sprawie pokoju i bezpieczeń-

stwa ludzkości, niezależnie od wyznawanych religii czy światopoglądów różnych. Papież rozumiał, że bez udziału państw socjalistycznych, bez ich współdziałania i w końcu współdziałania z nimi nie można posunąć naprzód rozwiązań żadnego z ważnych problemów współczesności, przede wszystkim pokoju i międzynarodowej współpracy.

Za Pawła VI Watykan podpisał kilka porozumień z państwami socjalistycznymi. Otwiera je pierwsze częściowe porozumienie między Watykanem a Węgierską Republiką Ludową z września 1964 r., uzupełniane w latach następnych kolejnymi porozumieniami. Trudno wyliczać podróże ministra spraw zagranicznych papieża, sekretarza rady do spraw publicznych Kościoła arcybiskupa Casarolego do państw socjalistycznych i rozmowy, które przeprowadził z przedstawicielami rządów tych państw. Warszawa, Moskwa, Budapeszt i Berlin, Bukareszt i Sofia – to cele wielokrotnych podróży tego wytrawnego dyplomaty. Służyły one normalizacji stosunków Watykanu z państwami socjalistycznymi, potrzebnej i pozytywnej wymia-

nie poglądów w sprawach pokoju, bezpieczeństwa w Europie i świecie.

Paweł VI przeszedł do historii jako papież podróżujący i rozmawiający. Wśród jego rozmówców byli również przywódcy i wybitni politycy krajów socjalistycznej wspólnoty. W październiku 1965 r. Paweł VI pojechał do siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych gdzie w dramatycznym przemówieniu apelował o wspólne i współpracę między narodami i państwami, o poszanowanie praw narodów, pomoc dla krajów biednych, o pokój i rozbrojenie. Właśnie przy okazji tej podróży do Nowego Jorku po raz pierwszy spotkał się z radzieckim ministrem spraw zagranicznych A. Gromyką.

W listopadzie 1973 r. Paweł VI przyjął w Watykanie polskiego ministra spraw zagranicznych S. Olszowskiego. Po tej audjencji i po kolejnej oficjalnej wizycie w Warszawie arcybiskupa Casarolego w 1974 r. ustanowione zostały stałe kontakty robocze między Stolicą Apostolską a rządem PRL. Szef delegacji Watykanu do spraw stałych kontaktów roboczych z rządem PRL arcybiskup Poggi był od tego cza-

su wielokrotnie w Polsce, przebiegając rozmowy z przedstawicielami władz państwowych i kościelnych.

W czerwcu ubr. papież przyjął i sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janosa Kadara.

I wreszcie – grudniowe historyczne spotkanie Pawła VI z przywódcą naszego narodu i naszej partii Edwardem Gierkiem. Jakże dziś, po śmierci Pawła VI, wymownie brzmią słowa E. Gierki, który mówił o papieżu jako „o człowieku, którego wielkość uznawana jest przez współczesnych”. „Jestem przekonany – mówił E. Gierek – że historia te odczyta i potęmi przebieg”. Obaj mężowie stanu podkreślali zgodność poglądów w ocenie sytuacji międzynarodowej i stosunków dwustronnych. Mówiono o wzajemnym o znaczeniu rozbrojenia i odprężenia, o doniesieniu roli aktywnego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Papież mówił o roli Polski w tworzeniu bezpiecznej Europy, E. Gierek z uznaniem wypowiedział się o roli Watykanu w tej dziedzinie i o osobie Pawła VI. Wzruszające były słowa Pawła VI o

Warszawie i jej odbudowie. „Niszcząca furia wojny przezwalała się nad naszą stolicą gasząc niezliczone życia ludzkie i nie pozostawiając w niej prawie kamienia na kamieniu. Ale wola nieugiętego narodu – podkreślił Paweł VI – sprawiła, że uznał za punkt honoru uczynić wszystko, aby z prochów na nowo powstało to miasto, symbol jego jedności i woli życia”.

Mówiono na tym doniosłym spotkaniu o konieczności wspólnej pracy i współdziałania ludzi wierzących i niewierzących w sprawach służących wspólnemu dobru.

W urzeczywistnianiu polityki wschodniej zbliżeniu z państwami socjalistycznymi papież wykazał rozum, odwagę i upór człowieka, któremu drogę do szczytów ideałów humanizmu. Nie było mu łatwo. Musiał pokonywać nawałne opory i uprzedzenia, które raz po raz dawały o sobie znać. Znosił rozmaite niewybredne oskarżenia rzeźników Kościoła zażyłego i zamkniętego wobec świata, zwolenników zimnej wojny i wrogości w świecie. Ale swą i nie tylko swoją wizję Kościoła i jego miejsca w świecie realizował z godnością i konsekwencją. Była to wizja Kościoła działającego na rzecz jedności i współpracy narodów, pokoju, bezpieczeństwa i pewności świata.

WŁODZIMIERZ WANAT

Nie wszyscy o tym pamiętają

Porządek i dyscyplina pracy obowiązują wszystkich zatrudnionych

Nikogo, zdawałoby się nie trzeba przekonywać o znaczeniu porządku i dyscypliny pracy w zakładach, o konieczności przestrzegania przepisów normujących te sprawy. Niestety, kierownictwo niektórych zakładów pracy nieraz toleruje np. nieusprawiedliwioną nieobecność czy też picie alkoholu w czasie pracy. Towarzyszy temu z reguły naruszenie obowiązujących w tym zakresie przepisów. Świadczy o tym wyniki kontroli przestrzegania przepisów o porządku i dyscyplinie pracy, które przeprowadziły prokuratury wojewódzkie wspólnie z terenowymi organami administracji państwowej.

Zebrań materiałów wskazuje, że w dalszym ciągu poważnym problemem jest picie alkoholu w czasie pracy. Powoduje to m. in. wzrost zagrożenia wypadkami, jak też spadek wydajności pracy i obniżenie jej jakości.

Innym, niemniej ważnym

problemem wpływającym negatywnie na stan dyscypliny pracy jest praktyka pozyskiwania pracowników za wszelką cenę, kosztem obniżania wymagań i łamania ustalonych zasad płacowych. Jest to związane przede wszystkim z nieregulowaniem przepisów uchwalał Rady Ministrów w sprawie zasad i trybu zaseregulowania oraz awansowania pracowników. Prowadzi to do efektów do przypadków z jednej strony bezkarnego porzucenia pracy, a z drugiej do „kaperowania” pracowników.

Prokuratury zbadały akta 84 osób zatrudnionych w jednym z zakładów przemysłowych. W 26 przypadkach stwierdzono naruszenie wspomnianej uchwały. W większości dotyczyły one nieprawidłowości w ustalaniu wynagrodzeń. Jak wiadomo, w stosunku do pracowników, którzy pracę w poprzednim zakładzie porzucili powinna być w nowym zakładzie przyznana kategoria za-

szeregowania o dwie stawki niższa od posiadanej przed porzuceniem pracy. Tymczasem w badanym zakładzie zatrudniono te osoby na warunkach płacowych znacznie korzystniejszych niż miały w miejscach pracy, które porzuciły, albo z których zostały zwolnione za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Obchodzenie przepisów prawa i szkodliwe tolerowanie naruszeń dyscypliny pracy jest zazwyczaj tłumaczone przez kierownictwo przedsiębiorstw „trudną sytuacją kadrową” oraz koniecznością pełnej realizacji zadań planowych. Jest to z pewnością łatwiejsze niż wykorzystanie istniejących rezerw, zwłaszcza w organizacji pracy. Nie trzeba chyba także dowodzić, jakie skutki wywoławcze są rezultatem takiego postępowania, niczym nie usprawiedliwionej tolerancji wobec złych, niezdyscyplinowanych pracowników. (PAP)

Udany przelot balonem nad Atlantyką

Nazwiska trzech Amerykanów — 48-letniego Bena Abbruzzo, 44-letniego Maxie Andersona i 31-letniego Larry Newmana, przemysłowców ze stanu Nowy Meksyk, wejdą do światowych annałów osiągniętych w dziedzinie aeronautyki. Są oni bowiem pierwszymi ludźmi, którym udało się przelecieć na pokładzie balonu nad Atlantyką. Ich balon „Double Eagle II” wylądował w czwartek wieczorem w okolicach francuskiej miejscowości Evreux, 106 km na zachód od Paryża, po pokonaniu ponad 5000 km w 138 godzin i 6 minut.

Aeronauci rozpoczęli swą podróż w ubiegły piątek wieczorem (czasu lokalnego) startując z wybrzeży amerykańskiego stanu Maine, a w czwartek 17 bm. po południu osiągnęli brzeg francuski w rejonie miejscowości Saint Adresse w Normandii. Wykorzystując pomyślny wiatr zachodni, postanowili kontynuować lot w kierunku rejonu Paryża. (PAP)

„Schola cantorum” w filmie

„Schola cantorum” — Harcerski Reprezentacyjny Zespół Komendy Chorągwi Poznańskiej ZHP w Poznaniu cieszy się coraz większą popularnością. Repertuar chóru, mimo że nie najłatwiejszy, bo przeważają w nim utwory dawnych mistrzów zyskuje wciąż nowych słuchaczy. Dzisiaj dziewczęta z chóru „Schola cantorum” rozpoczynają zdjęcia i nagrania do półgodzinnego telewizyjnego filmu.

Realizacji filmu o poznańskim zespole podjęła się redakcja młodzieżowa Telewizji Polskiej w Warszawie. Film ma na celu zaprezentowanie dorobku muzycznego zespołu oraz pokazanie różnych form harcerskiej działalności, która konoliduje zespół. (bg)

SPORT-SPORT

Lider II ligi gra z Wartą

Pogoń sprawdzi formę Lecha

Na temat formy prezentowanej przez piłkarzy Lecha krąży wśród kibiców sprzeczne opinie. Część zwolenników kolejarskiej drużyny uważa, że jest ona przygotowana do sezonu równie dobrze jak w poprzednim roku; inni zaś twierdzą, że zawodnikom brakuje kondycji i mogą grać skutecznie jedynie przez 45 minut meczu. Na co właściwie stać lechistów przekonamy się być może już w sobotę po meczu z Pogonią w Szczecinie (początek o godz. 19).

Pogoń, która w dotychczasowych meczach zdobyła zaledwie 1 punkt (remis na własnym boisku ze Stalą), po wygranym środowym spotkaniu Śląska z Wisłą spadła na ostatnie miejsce w tabeli. Ewentualna strata punktów w pojedynku z Lechem postawił zespół portowców w bardzo niekorzystnej sytuacji. Szczecinianie będą też się chcieli zrehabilitować po porażce z Zagłębiem 1:2 w ostatnim meczu, rozgrywanym przed własną widownią. Wszystko to wskazuje, że piłkarzy Lecha czeka w sobotę bardzo trudne zadanie.

Poznaniacy wystąpią w tym meczu osłabieni brakiem Grzeszkiewicza, który wyjechał do Wrocławia odbywać dalszy ciąg służby wojskowej. W dotychczasowych pojedynkach Pogoni z Lechem rozgrywanych w Szczecinie, lepszy bilans mają portowcy choć ostatni mecz tych zespołów zakończył się wygraną Lecha 3:2. Powtórzyć ten sukces w sobotnim meczu będzie jednak bardzo trudno. Rezultat remisowy przybliżyłby jako korzystny dla drużyny poznańskiej.

Kolarskie MŚ

Niepowodzenia polskich sprinterów

Bez powodzenia startował nasz reprezentant Jan Jankiewicz w ćwierćfinale wyścigu na 4 km na dochodzenie. Użył na czas 4.32,70 przegrywając z reprezentantem NRD — Uwe Unterwalde-rem. Jan Jankiewicz zakończył więc start w mistrzostwach świata w ćwierćfinale zajmując miejsce 5-8.

W drugim dniu mistrzostw rozpoczęli walkę o medale sprinterzy. W I eliminacjach rozegrano 17 wyścigów.

Z Polaków Benedykt Kocot i Ja-

Zestaw par w pozostałych meczach jest następujący: Gwardia — Szombierki, GKS Katowice — Widzew, ŁKS — Ruch, Polonia — Legia, Śląsk — Odra, Wisła — Stal, Zagłębie — Arka.

Ciekawe spotkanie drugoligowe rozegrane zostanie w Poznaniu, gdzie w niedzielę o godz. 11 Warta zmierzy się z Zawiszą Bydgoszcz. Byli pierwszoligowcy spójnie się bardzo dobrze. Jest liderem, stracił tylko jeden punkt (w trudnym meczu wyjazdowym z Lechią), a o wysokiej formie bydgoszczan świadczy ich srodo- we zwycięstwo z Piastem 5:0.

Warta po efektywnym starcie (wygrana na wyjeździe ze Stilonem) poniosła trzy kolejne porażki, lecz trzeba stwierdzić, że miała trudny układ spotkań (z Lechią na własnym boisku oraz wyjazdowe pojedynki z Piastem i ROW-em). Punkty „zielonym” są więc bardzo potrzebne, lecz rywal niezwykle mocny. Sądymy jednak, że warciarzy, grających w pełnym składzie i z dużą ambicją stać na sprawienie miłej niespodzianki.

Olimpia, mająca na swoim koncie już 5 punktów, grać będzie w Lubinie z Zagłębiem. Mecz ten powinien wykażeć w jakiej formie ciwle formie są gwardziści, którzy wprawdzie wygrali dwa mecze na swoim boisku, lecz stylem gry nie zachwycili.

W pozostałych meczach zmierzą się: Gopłania — ROW, Bałtyk — Malapanew, Górnik — Moto Jelez, Stilon — Zagłębie Wałbrzych, Lechia — Stocznowiec, Piast — Gwardia. (wil)

Dzień radzieckiego lotnictwa

17 bm. z okazji Dnia Lotnictwa ZSRR w Domu Radzieckiej Nauki i Techniki w Warszawie odbyło się spotkanie zorganizowane przez generalne przedstawicielstwo „Aeroflotu” w PRL.

Dzień Lotnictwa w ZSRR ustanowiony został w 1933 roku. Obecnie samoloty „Aeroflotu” docierają w rejsach regularnych i czarterowych do ponad 80 krajów całego świata. Długość tras międzynarodowych sięga 350 000 kilometrów. Do podstawowego wyposażenia linii radzieckich należą samoloty Il-62, Tu-134, Jak-40.

PAP

Chiny wzmagają pomoc dla secesjonistów w Indiach

Bombajski — dziennik „Free Press Journal” podał, że w ostatnich tygodniach nastąpił nagły wzrost aktywności grupowań secesyjnych w Indiach północno-wschodnich, zamieszkanych głównie przez ludność plemienną. Grupy te korzystają z dawnej pomocy chińskiej i w minionych latach dawały się we znaki indyjskim siłom bezpieczeństwa zwłaszcza w Nagalandzie i Mizoramie. Teraz jednak, według dziennika, doszło do incydentów zbrojnych również w Manipurze, Arunczal Pradesh i Sikkimie, prowincjach, gdzie dotychczas panował spokój.

„Free Press Journal” pisze, że u rebeliantów schwytych przez siły ochrony pogranicza znale-

no broń i amunicję chińską wyprodukowaną całkiem niedawno, co wskazuje, iż „Chińczycy postanowili wznieść presję na Indie”.

Władze Sikkimu — dodał dziennik — powiadomiły Delhi, że Chińczycy otworzyli obozy szkoleniowe dla powstańców w pobliżu granicy indyjskiej i za pośrednictwem swych agentów werbują do nich młodzież sikkimską, szermując hasłem utworzenia niepodległego Sikkimu.

Jak wynika z zeznań schwytych rebeliantów, dają oni do odnotowania od Indii Nagalandu, Mizoramu, Arunczal Pradesh, Sikkimu i Manipuru i połączenia ich w „niepodległą konfederację suwerennych państw himalajskich”.

PAP

Kilka rad dla dyrektorów

Jak zarządzać zakładem?

Na to pytanie próbuje dać odpowiedź amerykański autor Richard Ogden w swojej najnowszej książce „Zarządzaj swoim zakładem dla zysku i osobistej satysfakcji”. Oto kilka z serwowanych przezeń rad dla dyrektorów:

— Znajdź sobie dobre miejsce, z którego możesz obserwować i słuchać. Wybierz je tak, by dawało ci dobry widok na neutralny (krytyczny) obszar i by pozwoliło ci widzieć się wzajemnie z przechodzącym personelem.

— Ewentualnie znajdź sobie miejsce, które da ci możliwość widzenia (przeglądu) całego zakładu.

— Nie przejmuj się, że ludzie denerwują twoją obecność. „Ludzie mogą uważać to za straszny zwyczaj — mówi Ogden — ale przyzwyczajają się”.

— Zaczynaj pracę 30 minut przed innymi. Krąć po zakładzie, ale zawsze bądź łatwo osiągalny.

— Nie rób sekretu z tego, kto do ciebie przychodzi. Rozmawiaj i zachowuj się tak,

by nie być oskarżonym o skryte podglądanie i podsłuchiwanie pracowników.

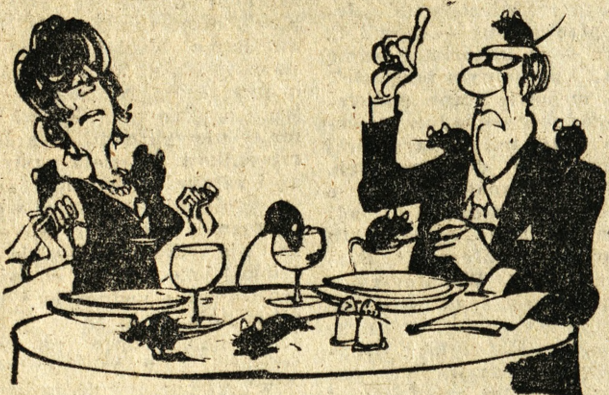
— Swoje miejsce pracy ustal w centralnej części biura i uczyn je jak najbardziej otwarte, byś widział i był widziany. Używaj, gdzie to tylko możliwe, zamiast ścian — okna.

Tyle, w skrócie, Ogden. Trzeba przyznać, że brzmi to strasznie. Mieć przez szybę dyktora — to ani człowiek się nie zdrzemnie, ani kawki nie popije, ani przez telefon nie poplotkuje z przyjacielem w odległym mieście, ani — co najgorsze — klienta nie spławi. Straszne, wręcz niehumanitarne.

Na szczęście nam to nie grozi, bo któryś z polskich dyrektorów zrezygnowałby z „prestizżowych”, dźwiękochłonnych drzwi i sekretarza „od robienia” kawy i odstraszania interesantów — na rzecz przeszklonych ścian i szklanych zajęć, które Ogden, o zgrozo, zaleca mieć stale otwarte?

Nie dla nas, Ogden, takie numery. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Panie kelner, poproszę jeszcze kofa!



PRZEBUDOWA DWORCA KOLEJOWEGO

W Charkowie rozpoczęto przebudowę największego w mieście dworca kolejowego. W związku ze znacznym rozwojem komunikacji postanowiono do czynnego obecnie gmachu dworcowego dobudować dodatkową część czteropiętrową. Mieści ona między innymi na parterze kasy biletowe, poczekalnie dla pasażerów i przechowalnię bagażu. Na pierwszym piętrze przewidziano poczekalnie dla matek z dziećmi, wyposażając je zarówno w urządzenia przeznaczone dla najmłodszych, jak i w gry dla dzieci starszych. Na pozostałych piętrach będą kawiarnie i restauracje oraz punkty informacyjne dla gości zagranicznych i pasażerów wyjeżdżających za granicę. Powierzchnia wszystkich pomieszczeń nowego dworca wynosi około 32 000 metrów kwadratowych, a na podkreślenie zastępuje prawie całkowite zautomatyzowanie sprzedaży biletów. Będzie tu można obsługiwać około 10 000 pasażerów dziennie. Projekt przebudowy został wykonany przez Charkowskie Przedsiębiorstwo Transportowe i Wyższą Szkołę Inżyniersko-Budowlaną w Charkowie.

Z MYŚLĄ O CHAŁUPNIKACH

Coraz więcej miejsc pracy dla inwalidów powstaje w Charkowie. Niedawno zorganizowano dla nich oddział pracy chronionej w fabryce zabawek, a w ostatnich dniach ta sama fabryka otworzyła przy ulicy Dieriewianka swoją filię przeznaczoną dla chałupników. Filia ta zajmuje się z jednej strony organizacją kursów zawodowych dla inwalidów i rencistów, a z drugiej — instalowaniem maszyn i urządzeń w domach chałupników. Pierwszą grupę chałupników zatrudniono przy szyciu pościeli i krawiectwie. Po zainstalowaniu maszyn w ich mieszkaniach, samochody fabryki rozwożą materiały i odbierają od chałupników gotową odzież i pościel. Ta forma domowych zajęć zyskała już w Charkowie wielu zwolenników, a kierownictwo fabryki planuje zorganizowanie dalszych kursów przyuczających do takiej pracy, którą mogą wykonywać inwalidzi i renciści.

PIECZARKI — PRZECZ CAŁY ROK

Cztery zbiory pieczarek — oto coroczny plan pracowników Ukraińskiego Badawczo-Naukowego Instytutu Gospodarczego w Charkowie. Na swoich polach doświadczalnych stosują oni kilka rodzajów uprawy pieczarek, osiągając znakomite rezultaty. Grzyby te znajdują wielu amatorów, więc Instytut dostarcza je na miejscowy rynek zarówno w postaci pieczarek surowych, jak i przetworów, na przykład w maśle, w salkach. Obecnie w Charkowskim Instytucie Gospodarczym zakończono montaż urządzeń na nowym eksperymentalnym polu o powierzchni 350 metrów kwadratowych. Wszystkie prace przy hodowli grzybów są tu zmechanizowane, a wydajność z owego pola oblicza się na 12 — 15 ton pieczarek rocznie. (wos)

Porażka W. Fibaka w Toronto

W Toronto rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Kanady w tenisie.

Wojciech Fibak, który w pierwszej rundzie miał wolny los, w drugiej przegrał z Kolumbijczykiem Ivanem Moliną 3:6, 5:7. (PAP)

Kadetki pokonały Szkocję

W trzecim dniu rozgrywanych w Cuency (Hiszpania) II mistrzostw Europy kadetek Polski pokonały wysoko Szkocję 93:36 (44:20).

W grupie „A” prowadzi ZSRR i Włochy po 6 pkt., przed Polską i Finlandią — po 5 pkt. W grupie „B” na czele jest Bułgaria — 6 pkt., przed Jugosławią i Rumunią — po 5 pkt. (PAP)

Z udziałem Francji, RFN i Polski

W Poznaniu lekkoatletyczny trójmecz młodzieżowych reprezentacji

W najbliższą sobotę i niedzielę w Poznaniu odbędą się lekkoatletyczne spotkania młodzieżowych reprezentacji Francji, RFN i Polski. Zawody będą przebiegały bez pośredniego zaplecza pierwszych zespołów narodowych. Z grupy tej najzdolniejsi mają realne szanse na występy w moskiewskich igrzyskach. Limit wieku dla mężczyzn biorących udział w imprezie wynosi 20 lat, a dla kobiet 19 lat.

W każdej konkurencji wystąpi po dwóch zawodników z każdego państwa. W 64-osobowej drużynie gospodarzy znalazła się reprezentacja

tantka Bożnania E. Tomeczak (Olimpia), która pobiegła na 100 lub 200 m oraz jej kolega klubowy G. Grzegorzewski, który wystartuje na 400 m ppl. Na 400 m biegnie M. Hoffa z AZS, a L. Włodarski, także z AZS wystąpi w konkurencji rzutu młotem. W polskiej reprezentacji znalazł się zawodnik Calisi, J. Wiśniewski, który wystartuje w trójskoku.

Początek lekkoatletycznego trójmecz w sobotę o godz. 16 i niedzielę o godz. 15 na stadionie Olimpij na Gołecinie. (kar)

Udział może wziąć każdy

Rekreacyjny festyn w Krzyżownikach

Wiele atrakcji przygotował Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Poznaniu dla wszystkich, którzy potrafią pływać i lubią wodę. W niedzielę w ośrodku wypoczynkowym WOSiR w Krzyżownikach nad Jeziorem Kierskim odbędzie się festyn rekreacyjny w ramach „Telewizjady”, w którym udział może wziąć każdy.

Organizatorzy przygotowali między innymi takie konkurencje jak: wyścigi rowerami wodnymi, wyścigi pływackie na czas na dystansie 50 m, przeciąganie liny z łodzi wiosłowej, wyścigi kajakowe, wyścigi pływackie z piłką, wyścigi na belkach i wyścigi łodzi wiosłowych. Zdobywcy trzech czołowych miejsc w każdej konkurencji otrzymają nagrody.

W przerwie między poszczególnymi konkurencjami odbywać się będą koncerty rozrywkowe z udziałem artystów scen poznańskich, oraz pokazy skoków spadochronowych do wody, jazdy na nartach wodnych, windsurfingu, keszykówki wodnej, sprawności pletwonurków i członków WOPR.

Specjalną atrakcją będą wyścigi rodzinne dwójką kajakowych, w których wystartują między innymi medaliści ostatnich mistrzostw świata — R. Oborski, A. Klimaszewski i Z. Torzecki, reprezentant Polski na olimpiadzie w Montrealu w żeglarskiej — R. Błaszka oraz mistrz świata w bojerach — B. Kramer. Niedzielny festyn w Krzyżownikach rozpocznie się o godz. 10 i trwać będzie aż do wieczora. (wit)

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128



OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zespołu Szkół Budowlanych nr 2

w PILE, ul. Teatralna 1

na rok szkolny 1978/79 w następujących zawodach:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- MONTER konstrukcji żelbetowych
- MALARZ - SZKLARZ
- CIESLA
- POSADZKARZ

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i odpowiedni wiek kandydata od 15 - 17 lat.

Nauka w szkole trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat dla młodzieży męskiej.

Bliszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dyrekcja Rejonu Budowlanego PPBP nr 2 w Pile, ul. Motylewska 2. 973-K1

Praca

Zatrudnie wykwalifikowaną krawcową do pracowni krawieckiej, krawiectwo lekkie, Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65439g.

Montera elektroinstalatora i ucznia przyjmie. Adamski Kossaka 20 m. 6 po godz. 15. 62213g

Przyjmę dozorcę do z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64261g.

Przyjmę ludzi do pracy w ogrodnictwie szklarniowym, Poznań, Jesionowa 23 m. 4, tel. 32-19-05. 65491g

Instalatora lub spawacza zatrudnię. Warsztat Instalacyjny, Mieczysław Kuja, Gądky 17. 64063g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW KORKOWYCH

Poznań, ul. Książęca 1

ZAWIADAMIAJA,

że z dniem 21 sierpnia 1978 roku

WPROWADZA SIĘ

NOWY NUMER WYWOŁAWCZEJ
CENTRALI TELEFONICZNEJ

790 - 581

2834-K1

Młode małżeństwo przyjmie dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64183g.

Ucznia do zawodu tapicera przyjmie. Pracownia tapicerska, H. Napierała, Poznań, Zeylanda 9. 64212g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64274g.

Przyjmę dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64278g.

Zapiekuję się dzieckiem we własnym domu. Słowackiego 12 m. 2. 64286g

Przyjmę dozorcę, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64288g.

Przyjmę rencistę, emeryta do pracy w ogrodnictwie. Komorniki, Poznań, ska 68. 64306g

Dwie dorosłe dziewczyny poszukują pracy w ogrodnictwie na terenie miasta lub przedmieścia Poznania wraz z zakwaterowaniem. Wykształcenie średnie rolnicze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64339g.

Przyjmę instalatora względnie do przyłączenia. Tel. 67-90-04 godz. 18-20. 64341g

Przyjmę uczniów - lakierni samochodową. Szczepanowskiego 12 (Jezycze). 64424g

Przyjmę stolarza meblowego. Stolarnia, Wrzesnia, Elblaska 6. 64450g

Przyjmę krawcową. Poznań, ul. Strzelecka 34 m. 3. 64460g

Kupno

Kupię taksometr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65093g.

Kuchnię elektryczną z piekarnikiem kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64178g.

Młyn do tworzyw sztucznych, sprężarkę ze zbiornikiem kupię, mogą być do remontu. Ul. Ostatnia 5, warsztat, tel. 736-14. 64202g

Kolekcjoner zakupi monety i znaczki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64231g.

Przycepkę do Junaka kupię. Poznań - Ławica, Templińska 45, Silecki. 64288g

Pianino kupię. Tel. 673-436 do godz. 18. 64454g

Sprzedaż

Sprzedam radio Kleopatra Hi Fi tuner. Tel. 222-738. 64118g

Maszynę dziewiarską dwu pływową „Veritas” z gwarancją sprzedam. Tel. 640-66 po godz. 17. 65390g

Ogródek działkowy przy ul. Leszczyńskiej odstąpię, murowana altana. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65483g.

Sprzedam duży fikus, futro z tchórzofretką rozmiar 50. Naramowicka 238. 64115g

Sprzedam organy zachodnie z aparaturą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64125g.

Samochody

Syrenę 104 tanio sprzedam, tel. 67-42-44. 65141g

Sprzedam Syrenę 104. Telefon: 479-53. 65780g

Syrenę 104 pilnie sprzedam, rocznik 1969. Tel. 791-429. 64100g

Nysę furgon sprzedam. Wiadomość Leon Nawrocki Pleszew, Malinska 5. 1129p

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO nr 5

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

Poznań, ul. Ostrowska 130, tel. 790-141

organizuje

3-letnie MŁODZIEŻOWE KURSY

KROJU i SZYCIA

kończące się egzaminem czeladniczym przed Komisją Izby Rzemieślniczej.

Zebrań informacyjnych odbędzie się dnia 26 sierpnia 1978 roku, o godz. 9, w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego Poznań, ul. Kościuszki 57.

Informacji udziela sekretariat ośrodka, tel. 790-141 oraz 548-47.

2622-K1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH

w Komornikach k. Poznania

wykona każdą ilość ocynkowanej

SIATKI OGRODZENIOWEJ

dla odbiorców indywidualnych.

Termin wykonania odwrotny.

PRZYJMUJE ZLECENIA:

listownie: 62-052 Komorniki, ul. Zakładowa 1
telefonicznie: pod nr Poznań 67-90-41, 42 wewn. 35.

1803-K2

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 5 we Wronkach
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców — do Warsztatu nr 4 w Koźminie
- ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 7 w Odolanowie.

Nauka zawodu w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata. Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikację spawacza. Uczniowie zamieszkani mogą korzystać z internatu. Szkolenie praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych w oparciu o szeroki asortyment wyrobów i usług.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 4, tel. 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 KOŹMIN, woj. kaliskie;
- Warsztat Szkoleniowy nr 5, tel. 225, ul. Myśliwska 11, 64-510 WRONKI;
- Warsztat Szkoleniowy nr 7, tel. 89, ul. Bartosza 14, 63-430 ODOLANÓW.

2338-K1

Zguby

16 sierpnia zgubiłem na trasie Dworzec Główny — Libelta torebkę skórzaną z dokumentami i gotówką. Zwrot wysoko wynagrodzić, telefon 65495g

Wyżel brązowy, suka 3-letnia zaginęła. Znalazcę proszę o informację za wynagrodzeniem, telefon 65777g

Różne

Wynajm i zachowaj! Uszczelnianie okien, zakładanie karniszy wraz z osłonami w różnych kolorach i drewnopodobnych, zakładanie zamków do okien typu szwedzkiego. Stawomir Cywik, Poznań, Czesława 11a, tel. 33-30-73. 64110gpr

Przeprowadzki. Przewóz mebli, pianin, Kufel, Kosińskiego 3, tel. 33-35-32. 63493g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Ciesielska, Poznań, ul. Pałecznego 1. 64313g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań. Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 64040g

Wdowiec, emeryt właściciel domu z ogródkiem opodal Poznania poszukuje miłej i pragnącej miłego współżycia osoby wzrostu około 160, niekorupulenta. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64033g.

Kupię pokój, kuchnię własnościową, chętnie Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 63959g.

Nowe M-3 Os. Kraju Rad (47 m²) zamienię na Ratęjże przy HCP. Findera 82 m. 73. 63957g

Przyjmę panów na pokój. Ul. Bojanowska 19. 63945g

Nieruchomości

Gnieźno! Dom nowy bliźniaczy, piętrowy, mieszkanie 6-pokojowe, c.o., oraz dom gospodarczy, mieszkalny, ogród 1500 m² sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64008g.

Działkę zagospodarowaną 1080 m² przy Wielkopolskim Parku Narodowym sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 64014g.

Sprzedam willę wolnostojącą. Plewiska, ul. Rolna 9 w rozliczeniu M-4 własnościowe. Tel. 67-63-55. 64069g

Sprzedam rozpoczętą budowę domu wolnostojącego z materiałem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64083g.

Sprzedam dom z zadziwionym ogrodem 19 arów. Jedno mieszkanie wolne. Czerwonak, Krótka 3. 64092g

Ciechocinek wolny dom 1-rodzinny 100 m² komfort z garażem i ogrodem 800 m² zaraz sprzedam. Oferty: St. Klimke Inowrocław, Konopnickiej 25 m. 43. 64526g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle, w wieku lat 72, śp.

IGNACY KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 sierpnia 1978 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

2895-U3

† Dnia 17 sierpnia 1978 roku, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, i najtrojskliwsza babcia, przeżywszy lat 63, śp.

APOLONIA KRÓL

z domu Ikert

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżeni

mąż i dzieci z rodzinami

ul. Grunwaldzka 87a m. 1

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65775g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

LEOKADIA MOŁDRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 9 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

2897-U3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 68 moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, śp.

JADWIGA BOROWICZ

z domu Latusek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 sierpnia 1978 r. o godz. 17 na cmentarzu na Staroście.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

2894-U3

W dniu 14 sierpnia 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 32 nasz ukochany syn, brat i wujek

JANUSZ WALIGÓRA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 9 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżeni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

ul. Rocha 7 m. 1.

65814g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasza kochana teściowa, babcia i prababcia, śp.

ZOFIA WOŹNIAK

z domu Łakomska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pograżona

ul. Junikowska 5.

65833g

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

IZABELLA TOMKOWIAK

z domu Spizewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junistowskim.

O czym z żalem zawiadamia

ul. Poplińskich 7

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65753g

córka z rodziną

Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł

STANISŁAW BARTKOWIAK

pracownik członek n/Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. 8. 1978 r. o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzina Zmarłego wyrazi współczucia

składają

Rada Sp-ni, Rada Zakładowa, pracownicy Poznańskiej Spółdzielni Pracy Odzieżowo - Futrzarskiej „Moda” w Poznaniu.

2903-K3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zmarł w wieku 62 lat mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KRÓLIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Chwaliszewo 70.

2898-U3

† Dnia 16 sierpnia 1978 roku, zasnął w Bogu mój ukochany mąż, nasz najdroższy, najtrojskliwszy ojczulek, teść, dziadek i pradziadek, śp.

LEON KASPRZAK

b. więzień obozu w Woldenbergu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi

ul. Chłapowskiego 2 m. 1

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2896-U3

odc. 4 pt. „Dwaj kapitanowie” — film obyczajowy prod. TV NRD
 12.13 — „O zły świadek” — film kryminalny prod. USA (powt.).